

W latach 1944 – 1956 w więzieniach w Polsce przebywali latami ludzie, którzy tworzyli heterogeniczną społeczność - zróżnicowani pod względem narodowości, wieku, zawodu, wykształcenia, czy pozycji społecznej. Znacząca część uwięzionych nie była kryminalistami w rozumieniu państwa prawa i znalazła się w więzieniu padając ofiarą ideologii i przemocy ze strony państwa. Represyjna funkcja więzień została już dość dobrze opisana, ja chciałabym skupić się na antropologicznym i socjologicznym wymiarze doświadczenia więziennego – zbadaniu relacji jednostki i grupy w zamkniętej przestrzeni więziennego mikrokosmosu.

Więzienny świat rządzi się szczególnymi prawami i wymaga od zmierzania się z ekstremalnymi sytuacjami, dostosowania się do nich, wypracowania strategii przetrwania. W relacjach byłych więźniów przewijają się zdania: „więzienie to nie jest życie”, „aby przetrwać trzeba zapomnieć o świecie na zewnątrz”, „w więzieniu nie można walczyć cały czas”. Takie stwierdzenia wskazują, iż przybliżenie tego doświadczenia wymaga zbadania relacji ludzkich w obrębie celi, relacji między więźniami i nadzorami, relacji więźnia ze światem pozawięziennym. Takie podejście wymaga pytania zarówno o przyczyny i sens indywidualnych postaw i wyborów, jak i o to, na ile więźniowie poddawali się systemowi, a na ile zmieniali jego funkcjonowanie, czy mogli poprzez swój opór łagodzić narzucony reżim. Przykładem może być kwestia funkcjonowania lekarzy więziennych w warunkach narzuconych przez system. Z jednej strony byli częścią opresyjnej władzy, z drugiej jednak strony w wielu wypadkach występowali poza wyznaczone im odgórnie role, pomagając więźniom, łagodząc reżim, którego doświadczali.

Aresztowanie nie mogło być neutralnym faktem dla członków rodziny uwięzionego. Bywali oni poddawani ostracyzmowi w swym środowisku zawodowym, czasem sąsiedzkim, często tracili pracę, popadali w ubóstwo. Uwięziony członek rodziny, znajdujący się często gdzieś na drugim końcu Polski był częścią ich losu i ważnym punktem odniesienia.

Ekstremalne doświadczenie represji i uwięzienia, któremu poddano wielusettyśniczną część społeczeństwa odcisnął ogromne piętno na wojennej i powojennej generacji, stanowi niezwykle i ważny wart opisanie fragment społecznej polskiej historii.

Kierownikiem projektu jest dr Anna Machcewicz, realizowany jest przez Instytut Studiów Politycznych PAN.